

**Sygnatura akt VI Ka 520/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **23 sierpnia 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Grażyna Tokarczyk

Protokolant Monika Dąbek

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2019 r.

sprawy **A. L.** ur. (...) w G.

syna F. i D.

oskarżonego z art. 157 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 15 marca 2019 r. sygnatura akt III K 179/18

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 i 3 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżycielki prywatnej K. G. na rzecz oskarżonego A. L. kwotę 840 zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu wydatków na ustanowienie obrońcy z wyboru w postępowaniu odwoławczym;
3. obciąża oskarżycielkę prywatną wydatkami postępowania odwoławczego objętymi ryczałtem i wymierza jej opłatę za II instancję w kwocie 200 zł (dwieście złotych).

Sygn. akt VI Ka 520/19

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach rozpoznał sprawę z oskarżenia prywatnego K. G. przeciwko A. L. o zachowanie polegające na tym, że w dniu 16 lutego 2018 roku przy ul. (...) w G. poprzez kopanie i szarpanie K. G. oraz rozpylenie w jej kierunku gazu łzawiącego (pieprzowego) spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka prawego kolana, prawego łokcia oraz lewego nadgarstka, a także świąd skóry w obrębie twarzy i łzawienie oczu tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 kk.

Wyrokiem z 15 marca 2019 r. Sąd uniewinnił A. L. od popełnienia zarzucanego mu czynu, na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. oraz § 16 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądził od oskarżycielki prywatnej K. G. na rzecz oskarżonego A. L. wydatki poniesione z tytułu ustanowienia w sprawie obrońcy w kwocie 1.500,00 złotych, na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. kosztami procesu obciąża oskarżycielkę prywatną.

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej zaskarżając wyrok podniósł zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz obraży prawa materialnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Pamiętając o treści art. 434 § 1 kpk, nie dostrzegając okoliczności wymienionych w art. 440 kpk, Sąd Okręgowy uznał, że Sąd meriti przeprowadził pełne i szerokie postępowanie, zgromadzone dowody poddając ocenie zgodnej z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, swoje stanowisko prezentując w wyczerpujących rozważaniach zaprezentowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Podzielić wypada stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach, który w wyroku z dnia 4.04.2002 roku sygn. II AKa 95/02 wskazał, że ze stwierdzeniem uchybień podniesionych w środku odwoławczym w rozumieniu przepisu art. 434 § 1 kpk, stanowiących wyraz niezadowolenia prokuratora lub pełnomocnika z zaskarżonego orzeczenia mamy do czynienia wówczas, gdy uchybienia te zostaną ekspressis verbis skonkretyzowane w formie pisemnej tak w zarzucie, jak i w części motywacyjnej skargi odwoławczej. Pojęcia uchybień podniesionych w środku odwoławczym w rozumieniu art. 434 § 1 kpk nie sposób natomiast utożsamiać z ogólnie sformułowanym zarzutem stanowiącym podstawę apelacji bez precyzyjnego wyeksponowania ich w całym środku odwoławczym (OSA 2003/12/120).

Warto skarżącemu przytoczyć treść art. 427 § 2 kpk, wedle którego jeżeli środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego, obrońcy lub pełnomocnika, powinien zawierać wskazanie zarzutów stawianych rozstrzygnięciu oraz uzasadnienie. Przepis art. 427 § 2 k.p.k. wymaga, aby uzasadnienie środka odwoławczego pochodzącego od obrońcy zawierało uzasadnienie, to jest argumenty, uzasadniające zarzuty postawione orzeczeniu. Uzasadnieniem zarzutu błędu

w ustaleniach faktycznych nie jest samo zanegowanie ich fragmentu, bez wykazania wadliwości rozumowania, które doprowadziło do ich dokonania (post. SA

w Krakowie z 11.12.2018 r., sygn. II AKzw 892/18, KZS 2019/1/26).

W niniejszej sprawie spełnienia powyższych wymogów nie sposób się dopatrzeć, zaś wymowa środka odwoławczego sprowadza się do płytkiej polemiki z zaprezentowaną przez Sąd meriti szczegółowa ocena zgromadzonego materiału dowodowego, wykazującą tak wewnętrzną sprzeczność relacji oskarżycielki prywatnej, jak i brak spójności jej zeznań z relacją P. P.. Nie sposób też doszukiwać się wsparcia dla twierdzeń oskarżycielki w zeznaniach T. Z., kiedy ten po pierwsze świadkiem zdarzenia nie był, po wtóre kłamał na temat swojego zachowania już po zdarzeniu, co więcej jego działania są nieszczerze. Dodatkowo uwzględniając szybkie wycofanie się oskarżonego i jego żony do mieszkania po zdarzeniu w piwnicy, gdzie miał być użyty przez oskarżonego gaz, co wynika z relacji wszystkich uczestników zajścia, nieznanym pozostaje udział partnera oskarżyciela w spowodowaniu na klatce schodowej woni gazu.

Apelujący ignoruje też, bądź nie dosyć dokładnie zapoznał się z zarejestrowanym fragmentem zdarzenia, bo choć jest to sekwencja kilkusekundowa, to jednoznacznie wskazuje kogo pierwszego mogła dostrzec oskarżycielka i z kim miała kontakt, a nie mógł być to oskarżony, a co więcej ani on, ani jego żona nie weszli do środka pomieszczenia, w którym przebywała oskarżycielka.

Dlatego też zarzut pierwszy apelacji nie mógł znaleźć aprobaty.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów, to istotnie nie wiadomo o to apelującemu chodzi, czy o to, żeby odmiennie ustalić stan faktyczny, a wówczas o działaniu w warunkach kontratypu mowy być nie może, czy też o przekroczenie granic obrony koniecznej, co jednak mogłoby być rozważane w wypadku zaakceptowania, że doszło ze strony oskarżycielki do bezpośredniego, bezprawnego zamachu na dobro prawem chronione oskarżonego, czy też osoby mu najbliższej, a temu przecież oskarżycielka przeczy. W czym też miałyby się przejawiać owo przekroczenie granic obrony, nie wiadomo, a Sąd odwoławczy nie może snuć domysłów, czy chodzi o eksces intensywny, czyli użycie środka niewspółmiernego do ataku, czy też eksces ekstensywny czyli wystąpienie poza ramy czasowe ataku. Sąd meriti okoliczności te wnikliwie rozważył, czego dowodem są szczegółowe rozważania zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, które Sąd odwoławczy w pełni akceptuje, nie dostrzegając potrzeby czynienia powtórzeń.

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej nie podjął nawet próby podważenia ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd I instancji w omawianym zakresie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636 § 1 i 3 kpk, wedle tych norm w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego, wniesionego wyłącznie przez oskarżyciela prywatnego koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi na ogólnych zasadach ten, kto wniósł środek odwoławczy. Nieuwzględnioną apelację wniósł pełnomocnik oskarżycielki prywatnej, zatem to ona winna ponieść koszty procesu za postępowanie odwoławcze, brak jest bowiem okoliczności, o których mowa w art. 624 § 1 kpk.